

Sygn. akt III CZ 5/12

POSTANOWIENIE

Dnia 16 lutego 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Kazimierz Zawada (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Iwona Koper

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Budowlanego B. S.A.

w K.

przeciwko Jolancie J.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 16 lutego 2012 r.,

zażalenia pozwanej na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 12 października 2011 r.,

oddala zażalenie i zasądza od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 1800 (tysiąc osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

Uzasadnienie

Strona powodowa wniosła o zasądzenie od Jolanty J. kwoty 1 340 000 zł z umownymi odsetkami w wysokości 5% liczonymi co do kwoty 1 000 000 zł od 12 stycznia do dnia zapłaty, a co do kwoty 340 000 zł od 12 lutego 2007 r. do dnia zapłaty.

Wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2010 r. Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, tj. zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 1 340 000 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości 5%:

- od kwoty 1 000 000 zł od 12 stycznia 2007 r. - do dnia zapłaty,
- od kwoty 340 000 zł od 12 lutego 2007 r. - do dnia zapłaty.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 23 marca 2011 r. oddalił apelację pozwanej, zaskarżającą wyrok Sądu Okręgowego w całości.

W toku postępowania egzekucyjnego komornik powziął wątpliwość, czy zasądzone odsetki umowne należą się w stosunku rocznym, czy też w innej skali czasu. W związku z tym wierzyciel wystąpił do Sądu Apelacyjnego o wyjaśnienie tych wątpliwości. Postanowieniem z dnia 7 lipca 2011 r. Sąd Apelacyjny dokonał wykładni wyroku Sądu Okręgowego z dnia 21 kwietnia 2010 r. przez wyjaśnienie, że zasądzone w tym wyroku odsetki umowne w wysokości 5% należą się wierzycielowi w stosunku rocznym. W uzasadnieniu postanowienia wskazał w szczególności, że podczas rozpoznawania apelacji pozwanej dostrzegł problem podniesiony we wniosku o wykładnię wyroku, mimo iż w apelacji nie został on podjęty, i przyjmował, że zasądzone odsetki należą się w stosunku rocznym. Podkreślił, że gdyby się należały w stosunku miesięcznym, wynosiłyby 60% w skali roku, co byłoby jednoznaczne z naruszeniem zakazu zawartego w art. 359 § 2¹ k.c. z wszelkimi tego konsekwencjami.

Pozwana zaskarżyła postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 7 lipca 2011 r. skargą kasacyjną. Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 12 października 2011 r. odrzucił tę skargę jako niedopuszczalną w świetle art. 398¹ § 1 k.p.c. Zaskarżone przez pozwaną orzeczenie nie jest wyrokiem, ani postanowieniem w przedmiocie odrzucenia pozwu lub umorzenia postępowania kończącym

postępowanie w sprawie, a art. 398¹ § 1 k.p.c. dopuszcza skargę kasacyjną tylko od takich orzeczeń.

W zażaleniu na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 12 października 2011 r. pozwana podniosła, że postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 7 lipca 2011 r. w przedmiocie wykładni w istocie zmieniło prawomocne orzeczenie Sądu Okręgowego „co do istoty sprawy i co do treści zasądzzonego roszczenia”. W związku z tym w sprawie wystąpił problem tożsamy z rozstrzygniętym w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2010 r., IV CSK 188/10 (OSNC 2011, nr 7-8, poz. 86). Według tego wyroku, rozstrzygnięcie sądu drugiej instancji nazwane „sprostowaniem”, które zmienia orzeczenie sądu pierwszej instancji co do istoty sprawy, podlega zaskarżeniu skargą kasacyjną, o dopuszczalności bowiem skargi kasacyjnej decyduje treść rozstrzygnięcia, a nie jego nazwa. Z tych samych zatem względów zaskarżeniu skargą kasacyjną powinno – zdaniem pozwanej - podlegać nazwane „wykładnią” rozstrzygnięcie sądu drugiej instancji zmieniające orzeczenie sądu pierwszej instancji co do istoty sprawy. Według pozwanej, merytoryczna zmiana wyroku Sądu Okręgowego z dnia 21 kwietnia 2010 r. dokonana postanowieniem Sądu Apelacyjnego z dnia 7 lipca 2011 r. przejawia się w tym, że przed tym postanowieniem za cały okres od dnia 12 stycznia 2007 r. i - odpowiednio - od dnia 12 lutego 2007 r. do dnia zapłaty należały się „jedne łączne odsetki w wysokości 5% kwoty roszczenia”, zaś wskutek tego postanowienia należą się odsetki „w wysokości 5% kwoty roszczenia w stosunku rocznym, a nie za cały okres”. Sąd Apelacyjny zmieniając w ten sposób wyrok Sądu Okręgowego orzekł też, zdaniem pozwanej, ponad żądanie pozwu, tj. naruszył art. 321 § 1 k.p.c., strona powodowa dochodziła bowiem umownych odsetek jedynie w wysokości 5% dochodzonej sumy od wskazanych dat, tj. bez odniesienia ich do skali roku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Według art. 352 k.c., sąd, który wydał wyrok, rozstrzyga postanowieniem wątpliwości co do jego treści.

Postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 7 lipca 2011 r., mimo mogących się *prima facie* nasuwać na jego tle odmiennych wniosków, nie zapadło z naruszeniem wymagania art. 352 k.p.c. nakazującego dokonanie wykładni przez

sąd, który wydał wyrok. Jak wiadomo, Sąd Apelacyjny w postanowieniu tym zaznaczył, że dokonał wykładni wyroku Sądu Okręgowego z dnia 21 kwietnia 2010 r., jednakże ze względu na to, że Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji pozwanej wyrokiem z dnia 23 marca 2011 r. oddalił jej apelację, przedmiotem wykładni Sądu Apelacyjnego był w istocie wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 23 marca 2011 r. Innymi słowy, Sąd Apelacyjny w postanowieniu z dnia 7 lipca 2011 r. wyjaśnił, jak rozumiał, wydając swój wyrok oddalający apelację pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 21 kwietnia 2010 r., treść utrzymanego w mocy wyroku Sądu Okręgowego w zakresie rozstrzygnięcia dotyczącego odsetek. Tylko w ten sposób Sąd Apelacyjny mógł dokonać we wspomnianym zakresie wykładni swego wyroku ograniczającego się do oddalenia apelacji pozwanej.

Wyrażony w zażaleniu pogląd, że wykładnia orzeczenia, podobnie jak sprostowanie orzeczenia, nie może prowadzić do nowego rozstrzygnięcia ani uzupełnienia poprzedniego rozstrzygnięcia, jest niewątpliwie trafny (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 25 marca 1968 r., II PZ 21/68, LEX nr 6303; 30 kwietnia 1970 r., II CZ 31/70, LEX nr 6727; 10 października 1978 r., IV CR 144/78, LEX nr 8137; 3 lipca 2003 r., I CZ 17/03, LEX nr 189397). Nie można się jednak zgodzić ze skarżącą, że postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 7 lipca 2007 r. stanowiło niedopuszczalną w świetle art. 352 k.p.c. merytoryczną zmianę wyroku Sądu Okręgowego z dnia 21 kwietnia 2010 r. co do istoty sprawy i tym samym podlegało zgodnie z taką jego treścią zaskarżeniu skargą kasacyjną.

Odsetki za korzystanie przez pewien czas z cudzych pieniędzy muszą się odnosić do jakiegoś okresu, tj. musi być ustalone, czy należą się za korzystanie z danej sumy przez określony czas w stosunku rocznym, miesięcznym, tygodniowym lub jakimś innym. Nie jest przy tym - oczywiście - obojętne, w jakim stosunku czasowym one się należą, stosunek ten bowiem rzutuje w sposób zasadniczy na rozmiar sumy odsetek.

Zawarte w zażaleniu twierdzenie pozwanej, że w wyroku Sądu Okręgowego z dnia 21 kwietnia 2010 r., od którego Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanej wyrokiem z dnia 23 marca 2011 r., zasądzono od niej „jedne łączne odsetki”

w wysokości 5% kwoty głównej za cały okres od oznaczonych dat (12 stycznia 2007 r. i 12 lutego 2007 r.) do dnia zapłaty jest nie do zaakceptowania. Tak zasądzona należność nie mogłaby być rozpatrywana w kategoriach odsetek rozumianych jako rekompensata (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000, nr 9, poz. 158) za korzystanie przez pewien czas z cudzych pieniędzy. Stanowiłaby bowiem procentowo określoną część sumy głównej, której wielkość byłaby niezależna od czasu korzystania z sumy głównej. Kwota równa temu procentowi sumy głównej należałaby się stronie pozwanej zarówno po upływie pierwszego dnia od oznaczonej daty (12 stycznia 2007 r. lub 12 lutego 2007 r.), jak i po upływie od niej nawet wielu lat (jeśli tylko nie doszło do przedawnienia i powołania się na nie przez pozwaną), a jak wyżej zaznaczono, do istoty odsetek rozumianych jako rekompensata za korzystanie przez pewien czas z cudzych pieniędzy należy to, że wielkość sumy należnych odsetek zależy od czasu korzystania z cudzych pieniędzy.

Ponieważ między stronami było bezsporne, że dochodzona przez stronę powodową i zasądzona na jej rzecz od pozwanej należność uboczna miała charakter odsetek, zaś określone procentowo odsetki od sumy głównej mogą się - jak wyjaśniono - należeć tylko w określonym stosunku czasowym (rocznym, miesięcznym lub jakimś innym), a wyroki, które zapadły w sprawie, nie wskazywały tego stosunku, powstała utrudniająca egzekucję niejasność, o jaki stosunek czasowy w nich chodzi. Była to niejasność typowa dla wątpliwości, których usuwaniu służy art. 352 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2000 r., V CKN 1589/00, LEX nr 558621).

Treść postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 7 lipca 2011 r. mieści się w dopuszczalnych granicach orzeczenia w przedmiocie wykładni wyroku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2003 r., I CZ 17/03). Sąd Apelacyjny odwołując się do stanowiska zajmowanego przez skład orzekający podczas rozpoznawania apelacji wyjaśnił, usuwając wątpliwość stojącą na przeszkodzie wykonaniu rozstrzygnięcia w zakresie dotyczącym umownych odsetek w wysokości 5%, że odsetki te zasądzono w stosunku rocznym. Należy zaznaczyć, że zastrzeżenie, a tym samym i zasądzenie odsetek w stosunku rocznym jest typowym rozwiązaniem stosowanym w obrocie prawnym.

Warto również zauważyć, że obciążenie pozwanej odsetkami umownymi w wysokości 5% w stosunku rocznym było dla niej korzystniejsze niż obciążenie jej w takim stosunku odsetkami ustawowymi.

Nietrafny jest także podniesiony w zażaleniu zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. Związanie granicami żądania pozwu nie wyklucza, jak się przyjmuje zarówno w piśmiennictwie, jak i orzecznictwie, uwzględnienia przez sąd także niewyraźnie lub niewłaściwie sformułowanego żądania pozwu, jeżeli tylko da się ustalić rzeczywistą wolę powoda, a w okolicznościach sprawy brak danych, które mogłyby wskazywać na inny zamiar strony powodowej niż żądanie zasądzenia wskazanych w pozwie odsetek w stosunku rocznym.

Wobec tego, że orzeczenie Sądu Apelacyjnego z dnia 7 lipca 2011 r. stanowiło, nie tylko z powodu swej nazwy, ale i treści, postanowienie w przedmiocie wykładni wyroku, nie podlegało ono, zgodnie z art. 398¹ §1 k.p.c. - jak trafnie przyjął Sąd Apelacyjny w postanowieniu z dnia 12 października 2011 r. - zaskarżeniu skargą kasacyjną.

Mając to na względzie, zażalenie pozwanej oddalono (art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.), a o kosztach postępowania zażaleniowego rozstrzygnięto stosownie do art. 98 w związku z art. 108 § 1, art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 i § 13 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1348 ze zm.).